

Sygn. akt. IV Ka 1178/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący SSO Mariola Urbańska - Trzecka - sprawozdawca

Sędziowie SSO Piotr Kupcewicz

SSO Włodzimierz Hilla

Protokolant sekr. sądowy Hanna Płaska

przy udziale Gizeli Kubickiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2014 roku

sprawy **A. I.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 177§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 28 października 2013 roku sygn. akt XI K 130/11

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne; wymierza oskarżonemu opłatę w wysokości 60 (sześćdziesiąt) złotych za II instancję i obciąża go wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 70 (siedemdziesiąt) złotych.

Sygn. akt IV Ka 1178/13

UZASADNIENIE

A. I. został oskarżony o to, że w dniu 26 maja 2010 r. w B. przy ul. (...) (...), kierując samochodem osobowym marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...), potrafił przekraczającego na wyznaczonym przejściu dla pieszych, pieszego M. G., w skutek czego doznał on obrażeń ciała w postaci złamania zespołu jarzmowo -szczękowego prawostronnego, złamania trzonu lewej kości piszczelowej oraz złamania podgłowego lewej kości strzałkowej, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała ma okres powyżej 7 dni, **tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 28 października 2013 roku sygn. akt XI K 130/11

I. oskarżonego A. I. uznał za winnego tego, że w dniu 26 maja 2010 roku w B., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) jechał ul. (...) (...) od strony ul. (...) w kierunku osiedla (...) bez zachowania szczególnej ostrożności skutkiem, czego nie ustąpił pierwszeństwa i po wjechaniu na wyznaczone przejście dla pieszych potrafił przechodzącego na tym przejściu przez jezdnię z prawej strony na lewą stronę M. G. powodując u niego obrażenia ciała w postaci prawostronnego złamania

zespołu jarzmowo - szczękowego, złamania trzonu lewej kości piszczelowej oraz złamania podgłowego lewej kości strzałkowej, co skutkowało naruszeniem czynności narządów ich ciała na okres powyżej 7 dni, który to czyn wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 177 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzono oskarżonemu karę 3 / trzech/ miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawieszono wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 /trzy/ lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 20 /dwudziestu/ stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 /dziesięciu/ złotych;

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz prokurator zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

Obrońca oskarżonego wyrokowi zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, art.170 § 1 pkt 5 kpk poprzez jego niezasadne zastosowanie co skutkowało naruszeniem dalszych przepisów procedury karnej: art.410 kpk, art.193 kpk w związku z art.201 kpk (poprzez oddalenie wniosku dowodowego co do kwestii, gdzie wiadomości specjalne są niezbędne, a warunków określonych w/w przepisem nie spełniają czynności biegłego Ż. dokonującego samodzielnych pomiarów prędkości pokrzywdzonego), naruszenie art.7 kpk w zw. z art.201 kpk poprzez brak na podstawie całego materiału dowodowego refleksji w zakresie istotnych wątpliwości co do wniosków biegłych, która winna skłaniać Sąd do podchwycenia inicjatywy dowodowej prokuratora i obrony w zakresie zlecenia opinii innemu biegłemu, w szczególności zespołowi, który uwzględniłby schorzenie pieszego przez pryzmat wiedzy medycznej

2) samoistne naruszenie art.201 kpk tj. zaniechanie powołania opinii biegłego celem usunięcia stanu niepewności względnie jego utrwalenia (wówczas należy zastosować art.5 § 2 kpk a nie „wybrać” tę opinię która jest kategoryczna, chociaż w kategoryczna w sposób nieuprawniony) w zakresie odpowiedzialności oskarżonego;

Stawiając te zarzuty obrońca wniosła o uchylenie wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania .

Prokurator powołując się na przepisy art.427 § 2 kpk i art.438 pkt.3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego orzeczenia i mający istotny wpływ na treść orzeczenia a polegający na oparciu skarżonego wyroku na treści opinii sporządzonej do sprawy przez biegłego z dziedziny ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych P. Ż. pozostającej w sprzeczności z sporządzonymi w toku postępowania przygotowawczego opiniami biegłego z dziedziny ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych R. W., a w konsekwencji uznaniu, iż A. I. działaniem swoim wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 177§1 kk zarzuconego mu subsydiarnym aktem oskarżenia, podczas gdy analiza zebranego w toku postępowania przygotowawczego i przed Sądem materiału dowodowego w szczególności zeznań pokrzywdzonego M. G. i oskarżonego A. I. w korelacji z opiniami biegłego R. W. i zasadami doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, że oskarżony zachowaniem swoim nie dopuścił się występku stypizowanego w art.177§1 kk.

Stawiając ten zarzut prokurator wniósł o uniewinnienie oskarżonego od stawionego mu zarzutu.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie jako oczywiście bezzasadne.

Czyniąc zadość stosownym wymogom procesowym przewidzianym dla postępowania odwoławczego treścią przepisów art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k., należy stwierdzić co następuje w odniesieniu do opisanych wyżej środków odwoławczych i podniesionych w nich zarzutów.

Dokonując kontroli, sąd odwoławczy nie znalazł żadnych podstaw by podważyć zasadność ocen i wniosków jakie stały się podstawą podjętych ustaleń faktycznych i doprowadziły sąd meriti do przekonania o winie oskarżonego A. I. w odniesieniu do przypisanego występkę z art. 177 § 1 kk. Wbrew twierdzeniom apelujących sąd odwoławczy nie dostrzegł jakichkolwiek naruszeń procedury, które mogłyby uzasadnić zarzut obrazy prawa procesowego, art.170 § 1 pkt 5 kpk co skutkowało miało naruszeniem art.410 kpk, art.193 kpk w związku z art.201 kpk (poprzez oddalenie wniosku dowodowego co do kwestii, gdzie wiadomości specjalne są niezbędne, a warunków określonych w/w przepisem nie spełniają czynności biegłego Ż. dokonującego samodzielnych pomiarów prędkości pokrzywdzonego), naruszenie art.7 kpk w zw. z art.201 kpk poprzez brak zlecenia opinii innemu biegłemu, w szczególności zespołowi, który uwzględniłby schorzenie pieszego przez pryzmat wiedzy medycznej, naruszenie art.201 kpk tj. zaniechanie powołania opinii biegłego celem usunięcia stanu niepewności względnie jego utrwaleni w zakresie odpowiedzialności oskarżonego (apelacja obrońcy), a w konsekwencji także błędu w ustaleniach faktycznych (apelacja prokuratora).

W ocenie sądu Odwoławczego - sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, po czym poczynił trafne ustalenia faktyczne, w zakresie określonym w części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, po przeprowadzeniu gruntownej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie dochodząc do słusznego wniosku, że materiał zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na nie budzące żadnych wątpliwości stwierdzenie, że oskarżony A. I. dopuścił się zarzucanego i ostatecznie przypisanego czynu. Sąd zgodnie z przepisami procedury karnej sąd zebrał i ujawnił materiał dowodowy niezbędny do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, opierając wyrok, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego na kompletnym materiale, nie zawierającym żadnych luk. Lektura uzasadnienia wskazuje nadto, że sąd dokonał zgodnej z wymogami i zasadami procesowymi, rzetelnej i drobiazgowej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, stosownie do wskazania zawartego w art. 4 k.p.k., uwzględnił zarówno dowody przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, nie przekraczając przy tym zasady swobodnej ich oceny, z których to wyprowadził prawidłowe wnioski, które odpowiadają zasadom logicznego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, zgodnie z treścią art. 7 k.p.k. Sąd orzekający wskazał, jakie fakty uznał za dowiedzione, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych. W związku z powyższym podkreślić należy, iż proces wyrokowania w przedmiotowej sprawie w pełni odpowiada przepisom procedury karnej.

Wbrew argumentom podnoszonym apelacjach, opartych li tylko na wersji oskarżonego nie sposób przyjąć, że odmowa uznania za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego nie przyznającego się do winy co do przebiegu wypadku drogowego z udziałem pieszego, wobec oczywistej w ocenie sądu odwoławczego wymowy dowodów przeciwnych, zwłaszcza konsekwentnych zeznań pokrzywdzonego M. G., wniosków opinii biegłego P. Ż. oraz pozostałych, na które sąd wskazał w uzasadnieniu, narusza zasady wiedzy i doświadczenia życiowego. Obydwie apelacje jawią się jako wybitnie polemiczne i poza polemiką z prawidłowymi, w przekonaniu sądu odwoławczego, ustaleniami sądu I instancji tak naprawdę nie przytaczają żadnych rzeczowych i racjonalnych argumentów, które mogłyby podważyć tę ocenę dowodów jaka została zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W procesie zaś nie chodzi o to, czy zeznania lub wyjaśnienia są nieprzekonujące dla strony, lecz o to, czy są one przekonujące lub nie dla sądu w kontekście całokształtu materiału dowodowego. Odmienność twierdzeń obrońcy oskarżonego oraz prokuratora oparta li tylko na wersji oskarżonego nie jest obrazą prawa uzasadniającą zarzut obrazy prawa procesowego i w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych Wyrażona w art. 7 k.p.k. zasada swobodnej oceny dowodów oznacza nakaz dokonywania oceny uwzględniającej kryteria obiektywne (logikę, wiedzę, doświadczenie życiowe), która podlega kontroli procesowej w trybie odwoławczym, a sąd w uzasadnieniu podjętej decyzji musi wyjaśnić motywy, jakie nim kierowały w dokonywaniu rozstrzygnięcia. Ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia zawartego w wyroku zatem tylko wtedy nie naruszają zasady swobodnej oceny dowodów,

gdy dokonane zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, a ocena tych dowodów nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej i jest zgodna ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. W ocenie sądu odwoławczego analiza dowodów zgromadzonych w przedmiotowej sprawie żadną miarą nie daje podstaw do twierdzenia, by orzeczenie zapadłe w niniejszej sprawie oparte zostało o błędne ustalenia dokonane w wyniku dowolnej oceny materiału dowodowego z naruszeniem art. 7 kpk.

W szczególności z punktu widzenia wymogów art.7 kpk nie można mieć żadnych zastrzeżeń do oceny opinii biegłych zarówno R. W. jak i P. Ż., zwłaszcza tego drugiego, która to opinia wydana na potrzeby procesu sądowego w sprawie przeciwko M. G. o czyn z art. 86 § 1 kk, od którego został prawomocnie uniewinniony, stała się też po jej uzupełnieniu podstawą rekonstrukcji zdarzenia drogowego.

Nie sposób podzielić stanowisko apelujących, zwłaszcza obrońcy oskarżonego, iżby opinia biegłego P. Ż. była nieobiektywna, niepełna i nierzetelna, bowiem dokonana, przez niego rekonstrukcja wypadku została oparta na samodzielnych pomiarach chodu pokrzywdzonego dokonanych przez biegłego, a zdaniem autorki apelacji, w tym zakresie z uwagi na schorzenia pokrzywdzonego, które powodują jego spastyczny chód wymagane są wiadomości specjalne z zakresu medycyny co winno skutkować powołaniem zespołu biegłych. Zdaniem apelujących doszło do naruszenia art. 201 kpk skoro w niniejszej sprawie biegli W. i Ż. różnią się we wnioskach co do przyczyny wypadku, a co winno skutkować powołaniem opinii innego biegłego dla usunięcia stanu niepewności względnie jego utrwalenia w zakresie odpowiedzialności oskarżonego.

W ocenie sądu odwoławczego, zarzuty te są całkowicie nieuprawnione i niezasadne.

Dla dalszych rozważań warto przypomnieć, że proces karny, zwłaszcza w sprawach skomplikowanych, w swej warstwie dowodowej coraz częściej opiera się na dowodzie z opinii biegłego. Specyfika dowodu z opinii biegłego przejawiająca się w tym, iż ten rodzaj dowodu pozostaje w sferze wiadomości specjalnych, ale nie oznacza istnienia swoistych reguł jego oceny. Dowodów ten jak każdy inny podlega ocenie według kryteriów związanych z zasadą swobodnej oceny dowodów. Zasada ta stanowi, że organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.)

W rezultacie dowód z opinii biegłego podlega kontroli i ocenie zarówno od strony formalnej oraz logicznej poprawności wnioskowania biegłego, jak i pod kątem merytorycznej trafności zawartych w niej ustaleń oraz wniosków. Nie można bowiem odmówić organowi procesowemu prawa do oceny opinii z punktu widzenia wiedzy specjalistycznej. Sąd musi w uzasadnieniu orzeczenia wskazać podstawy przyjętych przez siebie ustaleń faktycznych i oceny zebranych dowodów. Obowiązkiem sądu jest zatem także, jeśli chodzi o ocenę dowodu z opinii biegłych, wskazać, jak ten dowód ocenił, jakie wyciągnął z niego wnioski, w konsekwencji czy opinię i wynikające z niej wnioski uwzględnił czy też je odrzucił i dlaczego. Oceniając dowód w postaci opinii biegłego, a zatem kontrolując, czy przedłożona przez biegłego opinia spełnia wymóg jasności, zupełności, logiczności i braku wewnętrznej sprzeczności, ważne jest także dokonanie oceny fachowości, rzetelności i w konsekwencji wiarygodności podmiotu, który przedkłada specjalistyczną opinię, czyli biegłego. Ma to niebagatelne znaczenie dla uznaniu opinii za miarodajne wyjaśnienie danej kwestii także przez pryzmat doświadczenia i fachowości podmiotu, który ją sporządza oraz jego bezstronności. Kontrola samej opinii powinna być wnikliwa i dotyczyć tak czynności badawczych biegłego, przyjętej przez niego metodologii badań oraz sformułowanych na ich podstawie wniosków i uzasadnienia stanowiska. Dokonując w ramach swobodnej oceny dowodów kontroli i oceny opinii organ procesowy ocenia nie tylko uzasadnienie i wnioski opinii, ale bada jej treści pod kątem: przydatności wykorzystanego w badaniach materiału dowodowego; poprawności i sposobu zrealizowania czynności badawczych w ramach ekspertyzy; przyjętych przez biegłego metod badawczych i adekwatności wniosków opinii do zastosowanej techniki badań; odpowiedzi na postawione pytania z punktu widzenia ich pełności i jednoznaczności, przedstawionych wniosków pod względem naukowym, jak również wewnętrznej spójności, prawidłowości i wyrażonego stopnia prawdopodobieństwa; przejrzystości i logiczności uzasadnienia opinii, a wreszcie także pod kątem weryfikacji kompetencji i bezstronności biegłego.

Na gruncie niniejszej sprawy nie sposób uznać, by sąd przeprowadzając postępowanie dowodowe, a następnie dokonując oceny opinii biegłych naruszył reguły wynikające z treści art. 7 kpk tj. swobodnej oceny tego swoistego dowodu. Lektura akt sprawy wskazuje, że sąd wielokrotnie przesłuchiwał biegłych dążąc do wyjaśnienia różnicy we wnioskach biegłych co do przyczyny zdarzenia i uzyskania consensusu. Biegli pozostali przy swoich stanowiskach, ale to wcale nie oznacza, że w tej sytuacji konieczne było powołanie opinii innego biegłego. Sąd dokonał swobodnej oceny opinii, wskazał, dlaczego częściowo odrzucił opinię biegłego R. W., który przecież sam przyznał, że wnioski jego opinii były oparte na dowolnych ustaleniach jeśli chodzi o prędkość poruszania się pieszego, a co jak słusznie uznał sąd powoduje, że opinia jest dotknięta wadą, jest niepełna i niezetelna.

W sposób niezwykle drobiazgowy sąd wskazał dlaczego uwzględnił opinię biegłego P. Ż. i na jej podstawie w korelacji z zeznaniami pokrzywdzonego dokonał ustaleń jeśli chodzi o przebieg zdarzenia.

Stawianie zarzutu, że biegły Ż. oparł się na samodzielnych pomiarach chodu pokrzywdzonego, a tym samym nie mogą być one miarodajne nie znajduje uzasadnienia. Po pierwsze biegły dokonał pomiarów prędkości z jaką poruszał się pokrzywdzony stosownie do polecenia sądu, wynikającego z treści postanowienia. zaś do obliczeń przyjął uśrednione wartości każdego z dokonanych pomiarów. Pomiary te nie zostały skutecznie podważone żadnym dowodem, a za taki nie można uznać nagrania sposobu poruszania się pokrzywdzonego dokonanego samodzielnie przez oskarżonego. Nagranie to wykonane w zupełnie innych warunkach, nie przystających do tych jakie były w czasie zdarzenia, nie może stanowić żadnego miarodajnego dowodu dla ustalenia z jaką prędkością pieszy pokonywał przejście dla pieszych krytycznego dnia.

Słusznie sąd uznał, że opinia biegłego specjalisty z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych P. Ż. jest rzetelna, pełna i jasna Biegły przy ustalaniu okoliczności zdarzenia uwzględnił wszelkie możliwe warianty dotyczące przyczyn i przebiegu wypadku drogowego, co pozwoliło na podjęcie prawidłowych ustaleń jaki był przebieg zdarzenia z udziałem oskarżonego oraz pieszego i wnioskowanie , kto jest sprawcą zdarzenia.

Z tych ustaleń wynika ponad wszelką wątpliwość, że do potrącenia pieszego na przejściu dla pieszych doszło nie w wyniku nagłego wtargnięcia na przejście przez M. G., jak usiłuje suponować oskarżony, jego obrońca i prokurator, ale w wyniku ***spóźnienia decyzji o hamowaniu przez A. I., który widział pokrzywdzonego w rejonie przejścia dla pieszych, dostrzegł jego nietypowy sposób poruszania, a mimo to nie zachował szczególnej ostrożności i potrącił pieszego, gdy ten znajdował się już na przejściu.*** Dowodzą tego nie tylko precyzyjne wyliczenia biegłego co do prędkości pojazdu prowadzonego przez oskarżonego, przewyższającą deklarowaną przez niego prędkość 20 km/h (około 50 km/h). Jak wynika z wyliczeń biegłego, uwzględniając sposób i prędkość poruszania się pieszego M. G. w każdym z wariantów w sposób niebudzący wątpliwości oskarżony ***prawidłowo reagując na widok i zachowanie pieszego miał możliwość uniknięcia wypadku.*** Fakt potrącenia pieszego na przejściu, na którym pieszy zdołał pokonać określony odcinek drogi, uderzenie go lewą stroną pojazdu dowodzi, że oskarżony nie zachował szczególnej ostrożności w rejonie przejścia dla pieszych i doprowadził do wypadku. Nie ma przy tym żadnych podstaw by uznać, że zachowanie się na jezdni pokrzywdzonego M. G. miało wpływ na wypadek i aby to pieszy stworzył sytuację niebezpieczną na drodze, w szczególności by jego zachowanie nosiło cechy wtargnięcia pod nadjeżdżający pojazd.

W świetle wyników opinii biegłego Ż. i jej oceny , którą sąd odwoławczy w całości podziela zarzut obraży art. 193 i 201 kpk, a w konsekwencji i art. 410 kpk jest niesłuszny.

Często, gdy zaistniała sprzeczność między opiniami biegłych – dopuszcza się kolejną opinię np. instytucji naukowej, naukowo - badawczej by o sprawie będącej przedmiotem sprzecznych opinii niejako „przesądzić”. Tak jest też wymowa apelacji obrońcy oskarżonego. To jednak nie „supereksperyta” ma przesądzić o przedmiocie sprawy, a sąd kierując się zasadą swobodnej oceny dowodów. Wyrażona w art. 7 k.p.k. zasada swobodnej oceny dowodów oznacza nakaz dokonywania oceny uwzględniającej kryteria obiektywne (logikę, wiedzę, doświadczenie życiowe), każdego z dowodów ujawnionych w sprawie, przy czym celowe jest skonstatować, iż pełną aktualność zachowuje ta reguła oceny dowodów, wedle której podstawę czynionych ustaleń faktycznych w określonej sprawie winny stanowić wszystkie

dowody zgromadzone w sprawie, w szczególności te, które mają określone, istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, przy czym dowody winny być postrzegane i oceniane w ich całokształcie i we wzajemnym względem siebie powiązaniu, kiedy to nabierają one zgoła innej wymowy i wartości dowodowej, aniżeli wówczas, gdy chce je postrzegać w sposób jednostkowy, w oderwaniu od wspomnianych wzajemnych relacji między nimi. Reguła ta ma zastosowanie także do opinii biegłego, który to dowód niezależnie od swej specyfiki musi być oceniany w kontekście wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, a ocena tych dowodów nie może wykazywać błędów natury faktycznej czy logicznej i być zgodna ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Na gruncie niniejszej sprawy, nie było żadnych podstaw by zasięgać opinii innego biegłego czy zespołu biegłych, nie doszło bowiem do naruszenia art. 201 kpk, ani 193 kpk, a sąd słusznie oddalił wnioski dowodowe w tym zakresie. W konsekwencji także zarzut oparcia wyroku na niepełnym materiale dowodowym był niezasadny. Należy więc stanowczo stwierdzić, że – sąd rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę podjął konieczną inicjatywę dowodową zmierzającą do wyjaśnienia wszelkich istotnych okoliczności zdarzenia i zweryfikowania wersji oskarżonego A. I., a swoje rozstrzygnięcie oparł na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, nie pomijając żadnych istotnych dla sprawy okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na rozstrzygnięcie w kwestii winy.

Nie budzi żadnych zastrzeżeń sądu odwoławczego analiza i ocena dowodów zaprezentowana w uzasadnieniu wyroku i sąd odwoławczy się do niej w całości odwołuje. Nie budzi też wątpliwości i zastrzeżeń dokonana przez sąd ocena prawna czynu przypisanego oskarżonemu. W ocenie Sądu Okręgowego także rozstrzygnięcie w zakresie orzeczenia o karze nie wymagało ingerencji sądu odwoławczego, bowiem sąd I instancji, respektując zasady wymiaru kary i nie wykroczył poza swoje uprawnienia w zakresie swobodnego kształtowania sędziowskiego wymiaru kary. Kara została ukształtowana wobec oskarżonego uwzględniając wszystkie okoliczności tej sprawy, jest adekwatna w stosunku do winy i społecznej szkodliwości czynu jakiego się dopuścił i spełnia cele kary tak w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej, czyniąc zadość wymogom kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z tych wszystkich względów sąd odwoławczy nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego oraz prokuratora zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk.